

Wrócił na murawę przedwczoraj, po kilku tygodniach absencji. Brazylijczyk Gerson wystąpił w przegranym 1-2 meczu Fluminense z Atletico Mineiro i był jednym z najlepszych na boisku

Kibice jednak zaczynają mówić, że gracz ma już w głowie Włoch i Romę, z którą podpisał kontrakt. Po spotkaniu Gerson mówił: - To nieprawda, nie myślę o Romie. Koncentruję się tylko na dawaniu z siebie maksimum dla Fluminense. Dziś wszedłem po przerwie i jestem zadowolony z mojego występu. W środę poszukamy wygranej i chcę tam być.

W kolejnym meczu Fluminense spotka się na wyjeździe z Corinthians, które jest liderem i które ma w tabeli 13 punktów więcej, podczas gdy zespół Gersona znajduje się poza pierwszą czwórką. Potrzeba trzech punktów, w przeciwnym razie będzie niemal niemożliwym walczyć o mistrzostwo: - Nie, spokojnie. Jest jeszcze dużo czasu. Udamy się do Sao Paulo, aby zdobyć trzy punkty. Klub taki jak Fluminense zawsze rozpoczyna sezon z celem zdobycia mistrzostwa.

Autor: abruzzo